

WSTĘP

*Nie ma książek
moralnych lub niemoralnych.
Są książki napisane dobrze lub źle.*

Oscar Wilde

Od wielu już lat toczą się dyskusje dotyczące miejsca i roli literatury dziecięcej we współczesnym kręgu piśmiennictwa. Czym jest literatura dziecięca – z reguły wszyscy dobrze wiedzą. Jednakże każda próba dopytania o odrębność literatury, o jej szczególne cechy, o różnice między literaturą dla dzieci i młodzieży a literaturą dziecięcą i młodzieżową budzi lęk oraz intelektualną wątpliwość co do słuszności stawianych tez. Myślę, że tłumaczy to ogólnikowość definiowania literatury dziecięcej w słownikach oraz innych dostępnych leksykonach, w których na ogół spotyka się twierdzenie, że jest to taka literatura, która przeznaczona jest dla młodego odbiorcy i nastawiona jest głównie na wypełnienie funkcji dydaktycznej oraz wychowawczej. Jak sądzę, taka próba zdefiniowania literatury dziecięcej jest pochodną tego, w jaki sposób (i jaką rolę) literatura ta spełniała od chwili jej powstania aż do dzisiaj. Nie powinno więc nikogo dziwić, że od samych początków istnienia literatury dla dzieci zajmowali się nią wychowawcy i pedagodzy, a nie specjaliści teorii literatury lub historycy literatury. O coraz większej randze literatury dziecięcej świadczyć może wzrastająca liczba katedr i zakładów przy instytucjach polonistyki, które zajmują się literaturą dziecięcą, wzrastająca liczba publikacji naukowych na ten temat, jak również liczba ukazujących się czasopism.

Literatura dziecięca nazywana jest czasami literaturą dla dzieci, literaturą osobną czy literaturą czwartą. Ostatni z tych terminów wprowadził do obiegu Jerzy Cieślikowski¹ (za Marią Dąbrowską, która mówiła już w 1929 roku o „czwartym stanie sztuki” w odniesieniu do literatury dziecięcej²), w 1979 roku i chociaż zdaniem Antoniego Smuszkiewicza literatura dla dzieci nie jest literaturą osobną, gdyż nie posiada ona zamkniętego i osobnego kręgu twórców literackich, nie ma osobnej grupy odbiorców³, nie posiada

¹ A. Smuszkiewicz, „Czwarta”, czy „osobna”? (o literaturze dla dzieci i młodzieży), [w:] S. Wysłouch, M. Kwiatkowska-Ratajczak (red.), *Konteksty edukacji polonistycznej*, Poznań 1998, s. 357-370.

² Zob.: Z. Adamczykowa, *Literatura dla dzieci. Funkcje, kategorie, gatunki*, Warszawa 2001, s. 21 oraz M. Dąbrowska, *Twórczość Zofii Żurakowskiej*, „Świat Książki” 1929, zeszyt 4 i 5, s. 6.

³ Chociaż trudno w tym zakresie zgodzić się ze Smuszkiewiczem, który pisze, że osobną grupą nie są dzieci, z tego względu, że później stają się dorosłymi, którzy sięgają po książki dla dorosłych, a nie po książki dla dzieci. Wydaje się normalnym cyklem rozwojowym fakt, że dziecko dorasta, osiąga pełnoletniość i sięga po

osobnych instytucji wydawniczych, wartości estetycznych. Osobiście przychyliam się do stanowiska reprezentowanego przez Jadwigę Szymkowską, która twierdzi, że współcześnie literatura dla dzieci i młodzieży stanowi osobne zjawisko literackie i kulturowe⁴.

Jaka jest zatem różnica między literaturą dla dzieci i młodzieży a literaturą dziecięcą i młodzieżową? Ryszard Waksmund w taki sposób określił sposób rozwoju literatury dziecięcej: „Historyczny rozwój piśmiennictwa dla dzieci polega na stopniowej ewolucji od literatury dla dzieci do literatury dziecięcej”⁵. Obecnie w powszechnym użyciu istnieją oba pojęcia, które są traktowane synonimicznie. Jerzy Cieślowski pisze, że literatura dziecięca to taka literatura, która posługuje się typem ekspresji warunkowanym dziecięcym punktem widzenia, wyobraźnią, która stała się niezależna. Z kolei literatura dla dzieci jest tworzona z myślą o najmłodszych odbiorcach, gdzie największe znaczenie odgrywa funkcja dydaktyczna i wychowawcza książki. Z taką też myślą książki adresowane do dzieci tworzone były przez wiele stuleci. Innymi słowy, literatura dla dziecka będzie literaturą, w której jest jasno określony adresat (dziecko), gdzie największe znaczenie ma dydaktyka i wychowanie, a literatura dziecięca będzie kreowana w oparciu o dziecięcą wyobraźnię i punkt widzenia bez wskazania konkretnego adresata książki, oraz – co ważne – bez tak znaczącej roli funkcji dydaktycznej i wychowawczej.

Wraz z postępującym rozwojem współczesnego świata zmienia się również literatura dziecięca. Przelamuje ona kolejne mury milczenia, dotyka trudnych zagadnień określanych dzisiaj mianem tabu. Poruszane są tematy, o których pięćdziesiąt czy sto lat temu nikt nie odważyłby się pisać. Dlatego świadomość zmian w literaturze dziecięcej, jaka dokonała się na naszych oczach na przestrzeni ostatnich kilku lat, jest bardzo istotnym wyzwaniem dla rodziców.

Wybrany temat jest wyrazem niepokoju intelektualnego względem poziomu czytelnictwa książek dziecięcych. Do podjęcia rozważań na temat literatury dziecięcej skłoniła mnie praca w charakterze nauczyciela, wychowawcy oraz obserwacje poczynione podczas praktyk w szkołach, chęć pogłębienia swojej wiedzy oraz ludzka ciekawość.

Prezentowane opracowanie tematu ma charakter **analityczno-diagnostyczny**, a **głównym problemem** jest próba znalezienia odpowiedzi na pytania: *Czy rodzice czytają literaturę dzieciom? A jeśli tak, to jaką?* oraz *Jak rodzice postrzegają literaturę dziecięcą, ze szczególnym uwzględnieniem serii „Bez tabu”?* Próbę odpowiedzi na te pytania podjęto w rozdziale badawczym pracy.

inną niż dotychczas literaturę. Sądzę, że z tego punktu widzenia można stwierdzić, iż literatura dla dorosłych też nie jest literaturą osobną, ponieważ jej odbiorcy się starzeją i w konsekwencji tego umierają, zatem nie ma stałej grupy odbiorców. Jestem zdania, że literatura dziecięca posiada swoje osobne grono odbiorców, które później – w procesie dorastania – po prostu wyrasta z pewnego typu książek i sięga po bardziej dojrzałą literaturę. Por.: A. Smuszkiewicz, „Czwarta” czy „osobna?”..., s. 357-370.

⁴ J. Szymkowska, *Z problemów teoretycznych literatury dla dzieci i młodzieży*, Słupskie Prace Humanistyczne, t. 2, Słupsk 1981, s. 100.

⁵ R. Waksmund, *Wartości literatury dla dzieci i młodzieży w okresie kształtowania się modelu*, [w:] M. Tyszkowa, B. Żurkowski (red.), *Wartości w świecie dziecka i sztuki dla dziecka*, Warszawa 1984.

Przedstawiana książka składa się z pięciu rozdziałów: trzech o charakterze teoretycznym, metodologicznego oraz analiz materiału badawczego zebranego z przeprowadzonych weryfikacji. W rozdziale pierwszym, który został zatytułowany *O rozwoju literatury dziecięcej*, została podjęta próba zrekonstruowania dziejów literatury dziecięcej. Zaproponowano skrótowy przegląd historyczny wraz z interpretacją literatury dla dzieci przez rodziców uwzględniający w niej w sposób szczególny miejsce i rolę tabu. Dostępny materiał źródłowy zostanie przeanalizowany w sposób krytyczny, zarysowując przy tym oraz uwypuklając te tematy, o których dawniej młodemu czytelnikowi się nie pisało. W rozdziale drugim, którego tytuł brzmi *O tabu słów kilka*, podjęto próbę omówienia słowa *tabu*. Rozważania tego fragmentu pracy służą odpowiedzi na pytanie: czym właściwie jest tabu? Losy słowa tabu zostaną zrekonstruowane w oparciu o dostępną literaturę w dotychczasowym dyskursie naukowym, uwypuklając znaczenie i przeobrażenie jego znaczenia w Polsce. W rozdziale trzecim, zatytułowanym *O wydawnictwie Czarna Owca*, pojawiają się tematy, które współcześnie w Polsce uważane są za zakazane. Na tej podstawie wyselekcjonowany zostanie materiał badawczy w postaci konkretnych tytułów książek z serii „Bez tabu”. W dalszej części rozdziału wskazane pozycje zostaną omówione i zreferowane w postaci recenzji. *Metodologia badań własnych* to czwarty rozdział pracy, który opracowany będzie na podstawie dostępnej literatury. W rozdziale tym przedstawione będą problemy badawcze: główne i szczegółowe, zmienne, wskaźniki, metody, techniki oraz narzędzia badawcze. Ostatnią częścią rozdziału czwartego będzie opis środowiska badawczego. Piąty rozdział nosi tytuł *Interpretacja materiału badawczego – o postrzeganiu literatury dziecięcej przez rodziców*; został on podzielony na trzy zasadnicze części. Początkowo analizowane będą dane dotyczące czytelnictwa książek dziecięcych przez rodziców. W części drugiej tego rozdziału omówione zostanie postrzeganie literatury dziecięcej przez rodziców. Z uwagi na dużą objętość tabel z wynikami badań zdecydowano o ich umieszczeniu w aneksie do pracy, o czym Czytelnik informowany jest za każdym razem, gdy tabela, której opis dotyczy, znajduje się w aneksie. W końcowej części rozdziału zamieszczono wyniki dotyczące postrzegania książek z serii „Bez tabu” przez rodziców. Rozdział piąty będzie rozdziałem badawczym, w którym zostanie podjęta próba analizy ilościowej i jakościowej uzyskanych wyników badań oraz próba ich zinterpretowania. Badania ankietowe zostały przeprowadzone w styczniu 2011 w trzech szkołach podstawowych na terenie Poznania. Jak już wcześniej wspomniano, dodatek do pracy stanowić będzie aneks, w którym zamieszczono kwestionariusz ankiety, wykorzystany do przeprowadzenia badań na potrzeby niniejszej pracy, niektóre tabele z wynikami badań oraz wybrane zdjęcia.